



4/2005

Konkursy  
nowości!

# TRENDY

uczenie się w XXI wieku



**INTERNETOWY MAGAZYN** poświęcony tematyce efektywnego nauczania i uczenia się, uczenia się przez całe życie, europejskim i światowym trendom w tym zakresie oraz diagnostyce edukacyjnej i zagadnieniom wspierającym tę problematykę.

Prezentujemy teorie, koncepty, podejścia i rozwiązania nowe, nowatorskie, czasem kontrowersyjne, bo warto je znać, korzystać, mieć materiał do refleksji i inspiracji!

Magazyn dla wszystkich, którzy chcą:

**Wiedzieć więcej!**

**Umieć więcej !**

**Wdrażać więcej!**

**Być trendy!**

**Teoria - Praktyka - Rozwiązania**

Jak  
uczyć  
uczniów  
uczenia  
się?

Uczę się  
(stale)  
więc  
jestem

CZYTELNIA

Słownik

e-booki

biblioteka

MNEMOTECHNIK

CIEKAWY linki

sala  
gimnastyczna

otwarte  
minikursy

galeria  
pedagogów



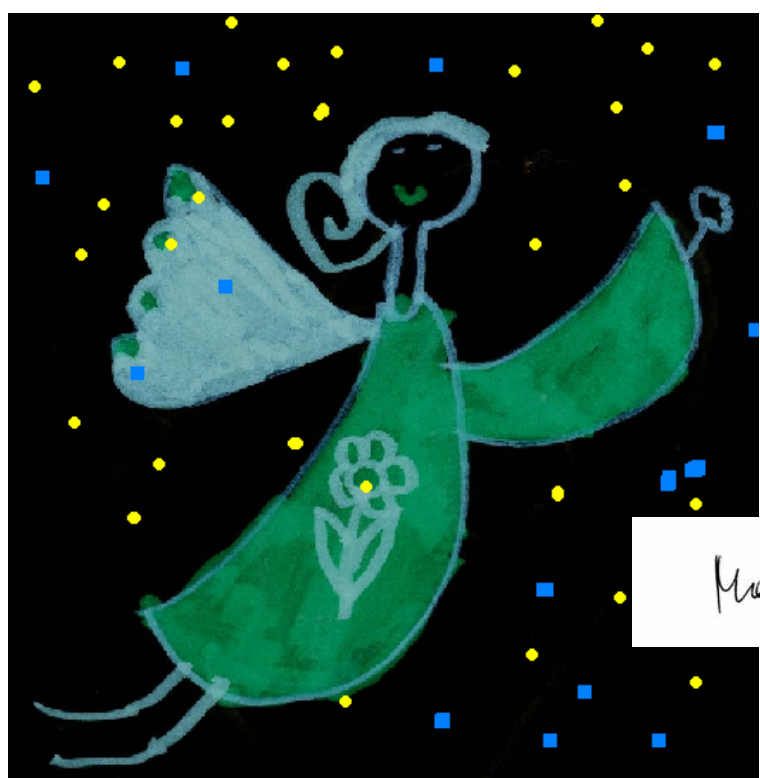
Od pewnego czasu, co wieczór wyobrażam sobie pięknego Anioła,  
który rozpościera swe opiekuńcze skrzydła  
nad moim domem. Gdy nimi lekko potrząsa  
sypie na nas złotym deszczem spokoju,  
powodzenia i miłości.

Niezależnie od tego, co się dzieje wokół...

**W tym szczególnym czasie**

**życzę Wszystkim, aby każdy odnalazł**

**własnego Anioła i niech Zespół Niebieski**



**ma nas  
w opiece  
przez cały  
2006 rok...**

*Małgorzata Tarasiewicz*

Przed nami Święta Bożego Narodzenia i kolejny Nowy Rok.

Mamy nadzieję, że znajdą Państwo czas na lekturę grudniowego wydania magazynu „TRENDY uczenie się w XXI wieku”...

Proponujemy 6 artykułów (w części podstawowej magazynu i w czytelnij), kolejny tomik w serii Inspiracje (Jak uczyć uczniów uczenia się) oraz krótki kurs, który być może wspomogł postanowienia noworoczne, które tak po cichu formułujemy sobie z nadzieją na zmianę na lepsze (mini kursy doskonalenia).

Ogłaszamy także nowy konkurs na opracowanie mapy mentalnej (konkursy). To znakomite narzędzie nauczania i uczenia się. Proszę tylko spróbować! Dla bardziej zainteresowanych – więcej informacji na temat map mentalnych (Jak uczyć uczniów uczenia się/linki)

W Galerii Pedagogów przedstawiamy sylwetkę Friedricha Froebela. Bodaj najbardziej zapomniany pedagog XIX wieku, ale ... jakże nowoczesny! Proszę samemu się przekonać.

**Razem w części PODSTAWOWEJ i DOKOŁA prawie 100 stron.**

Jeszcze raz prosimy przyjąć życzenia spędzenia tych najpiękniejszych w roku świąt w atmosferze pełnej radości i miłości.

W tę Cichą Noc uwierzmy w dobro, które istnieje w nas i innych

Małgorzata Taraszkiewicz i Autorzy



## Współpracujemy z:

---

### Neuroscience for Kids

"Neuroscience for Kids" is maintained by Eric H. Chudler, Ph.D. and was supported by a Science Education Partnership Award (R25 RR12312) from the National Center for Research Resources

---



## Child Connection

Auckland, NEW ZEALAND

---



CAMPAIGN  
FOR LEARNING

19 Buckingham St.  
London WC2N 6EF

---

## Education Gazette

New Zealand

New Zealand Education Gazette, official magazine of the education community

---

**S** GAZETA  
SZKOLNA  
AKTUALNOŚCI

## spis treści artykułów



- 1. Agata Baj** str. 7  
Biokomputer – mózg doskonale narzędzie, ale gdzie jest instrukcja obsługi?
  - 2. Marta Karolina Kotarba** str. 15  
Szkolnictwo alternatywne z dzisiejszego punktu widzenia
  - 3. Janina Zawadowska** str. 18  
I jeszcze o kształceniu nauczycieli
  - 4. Małgorzata Taraszkiewicz** str. 26  
Strategie geniuszu (cz. 2) PASJA
  - 5. Eva Scherer** str. 30  
Masaż w szkole
  - 6. Zapraszamy do Galerii Pedagogów** str. 35  
**Friedrich Froebel**
  - ...** **Na ostatniej stronie ...** Str. 36  
rysuje Janusz Lasota
- Wewnątrz numeru:**
- Ilustracje** wykonały przedszkolaki Zosia i Marysia
- Zdjęcia** – Eva Scherer



spis treści **nowych** materiałów na stronach**www.trendy.codn.edu.pl**

→	<b>CZYTELNIA</b> Artykuły	Szkolnictwo alternatywne z dzisiejszego punktu widzenia (Marta Karolina Kotarba)
	Ciekawe linki	Bezpieczna szkoła – interaktywny program dla dzieci młodszych <a href="http://bezpiecznaszkola.onet.pl/">http://bezpiecznaszkola.onet.pl/</a>
→	<b>KONKURSY</b>	1. Stolice i miasta krajów anglojęzycznych 2. Skandynawia – daleka czy bliska? 3. Mapa mentalna – mapa uczenia się
→	<b>SALA GIMNASTYCZNA</b>	Ćwiczenia (jak) z bajki o Czerwonym Kapturku: ćwiczenia, żeby lepiej czuć (być zintegrowanym)
→	<b>JAK UCZYĆ UCZNIÓW UCZENIA SIĘ</b> Inspiracje	Naturalne podstawy uczenia się (Zuzanna Kępińska)
	Ciekawe linki	Mapy myśli <a href="http://www.mapymysli.pl">www.mapymysli.pl</a>
→	<b>MINI KURSY DOSKONALENIA</b>	Teatr zmian na lepsze (Małgorzata Taraszkiewicz)
→	<b>Galeria Pedagogów</b>	<b>Friedrich Froebel</b> (opr. Marta Karolina Kotarba)

Razem prawie 100 stron do lektury, ćwiczeń...  
i refleksji nad samym sobą!

## Agata Baj

### Biokomputer - mózg doskonałe narzędzie, ale gdzie jest instrukcja obsługi?

#### Relacja z badań przeprowadzonych w szkołach ponadgimnazjalnych.

Z wiedzą na temat mózgu i tego jak „on” się uczy zetknęłam się po raz pierwszy na początku studiów, czyli już po 12-letnim okresie nauki. Moim zdaniem dużo za późno, ale czasem lepiej późno niż wcale!

Przeciętnemu uczniowi nawet do głowy nie przyjdzie, by swego nauczyciela zapytać: *A proszę pani, jak mam się uczyć?*

Bo cóż to znaczy *jak*? **Uczeń ma się nauczyć, przyjść do szkoły i umieć!**

Ta myśl, że nikt nie uczy nas jak się uczyć opanowała mnie zupełnie.

Szkoła nie uczy o tym jak pamiętamy, a raczej jak zapominamy, o tym jak wyszukać istotne informacje i jak je zanotować, np. w postaci Mapy Myśli, o tym, że mamy dwie półkule, które są wyspecjalizowane i że zwykle używamy jednej, czyli jesteśmy „półgłówkami”... nikt nas nie uczy, że mamy olbrzymi **potencjał**... i tylko nie umiemy z niego skorzystać.

Nie wiemy **JAK!**

Prerażająca wizja mózgu leżącego odłogiem jak niezaorane pole zmusiła mnie do działania (optymiści twierdzą, że korzystamy z 20-25%, pesymiści 1-5% naszych możliwości). Poszłam do księgarni kupić wszystko co było dostępne na temat tzw. *szybkiego uczenia*, nie znalazłam nawet 10 książek (a był to rok 1997): Buzan i jego *Rusz głową*, kilka pozycji Brześkiewicza i Gozdek-Michaëlis. Obecnie jest już w czym wybierać, zachęcam do poszukiwań.

Jeśli ktoś sądziłby, że przesadzam proszę zadać sobie kilka pytań:

- Czy w szkole zetknąłeś się z informacjami na temat praktycznej strony funkcjonowania mózgu? Czy powiedziano Ci, że zrozumienie sposobu jego funkcjonowania może pomóc w nauce, zapamiętywaniu, myśleniu itp.?



- Czy kiedykolwiek uczyłeś się w szkole o pamięci i jej funkcjonowaniu?
- Czy zapoznano Cię z jakimikolwiek technikami zapamiętywania?
- Czy wiesz coś na temat technik uczenia się i sposobu wykorzystywania ich w różnych dziedzinach nauki?
- Czy miałeś zajęcia na temat koncentracji i jej podtrzymywania?
- Czy miałeś wykłady na temat motywacji i jej wpływu na twoje umiejętności?
- Czy wiesz czym są słowa i pojęcia *klucze* i co mają wspólnego z robieniem twórczych notatek?
- Czy wiesz coś o procesie myślenia?
- Czy wiesz coś o kreatywności?

Jako pedagog *wykluwający się* postanowiłam zorganizować własny poligon. Umówiłam się w kilku klasach na przeprowadzenie, w ramach godzin wychowawczych, 90 minutowych zajęć nt. BOKOMPUTER – *techniki pracy umysłowej*.

**.... a przyświecała mi taka myśl przewodnia:**

Szkoła może być POLIGONEM dorosłego życia.

Szkoła może być ZABAWĄ w odkrywanie świata, praw przyrody, fizyki ale i zabawą w sztukę tworzenia i tworzeniem sztuki.

Uczenie się może być PASJĄ dla nauczyciela i dla ucznia.

## Plan warsztatów:

### Mózg i pamięć

- jak zbudowany jest mózg; co lubi nasz mózg;
- specjalizacja półkul; jedнопółkulowość; aktywizowanie obu;
- pamięć; rodzaje; krzywa zapominania; zapamiętywanie przez powtarzanie;

### Motywacji i wiara w siebie

- plan działania; cele; motywacja; wiara we własne możliwości;

### Techniki

- Buzan i Mapy myśli;
- inteligentna lektura;
- jak pisać;
- planowanie pracy; nauka do matury, egzaminów na studia; systematyczność.



Podczas naszych spotkań w każdej z klas przeprowadziłam badanie sondażowe. W czterech klasach szkół ponadgimnazjalnych; dwie klasy w Liceum Ogólnokształcącym, dwie klasy w Technikum Ochrony Środowiska. Na pytania odpowiadała młodzież 17-19 letnia, czyli co najmniej po 10-letnim okresie pobierania nauk. Ankiety wypełniło 86 osób, kilka z nich nie odpowiedziało na wszystkie pytania.

Kwestionariusz ankiety zawierał 6 pytań otwartych, które zadano na początku i na końcu zajęć.

Witaj, powiedz mi:

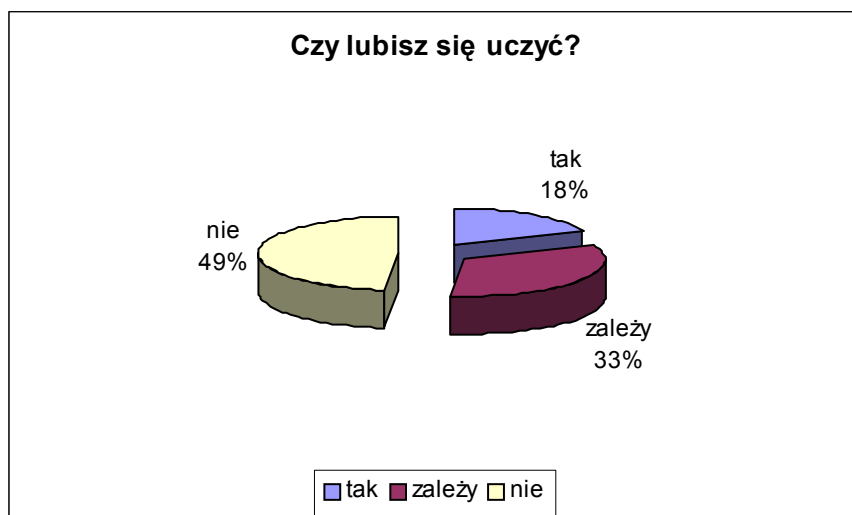
- Czy lubisz się uczyć?
- Czy jest jakaś dziedzina, która Cię szczególnie interesuje?
- Jak zwykle się uczysz?

Ankieta po przeprowadzonych zajęciach:

- Czy dowiedziałeś się czegoś nowego?
- Czy coś szczególnie Ci się podobało na dzisiejszych zajęciach? Napisz, proszę, o tym.
- Czy chciałbyś chodzić na warsztaty o tym jak się uczyć?

### Czy lubisz się uczyć?

kategorie	odpowiedzi	dopełnienia odpowiedzi
TAK; raczej tak	16	<ul style="list-style-type: none"> <li>- tak, jeśli nikt nie zmusza</li> <li>- tak, to co lubię</li> <li>- tak, ale czasem mi się nie chce</li> </ul>
zależy	29	<ul style="list-style-type: none"> <li>- zależy czego</li> <li>- nie za dużo</li> <li>- czasem</li> </ul>
NIE; niespecjalnie	42	<ul style="list-style-type: none"> <li>- nie, ale nowe, ciekawe</li> <li>- nie, ale lubię wiedzieć (3 osoby)</li> <li>- nie, ale jak coś zaciekawia to może sprawiać przyjemność</li> <li>- ale czy ja w ogóle się uczę</li> </ul>



### **Czy jest jakaś dziedzina, która Cię szczególnie interesuje?**

... i tu nastąpiła długa lista dziedzin:

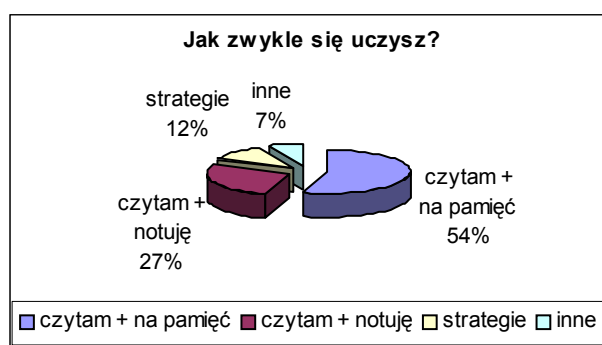
biologia, matematyka, chemia, historia, psychologia stosunki międzyludzkie, ZHP, pierwsza pomoc, przyroda, ekologia, ochrona środowiska, geografia, sport, muzyka, socjologia, przedmioty nie związane z nauką, informatyka, pedagogika literatura, j. polski, motoryzacja, książki, sprzęt elektroniczny, nowe technologie, prawo, poezja, fizyka, polityka...

### **Jak zwykle się uczysz?**

Odpowiedzi podzieliłam na 4 kategorie:

- gdy uczeń czyta i stara się zapamiętać, ogląda wykresy (aktywne oko)  
→ czytam + na pamięć
- gdy oprócz czytania podkreśla główne informacje i robi notatki (aktywne oko i ręka) → czytam + notuję
- gdy stosuje jakieś strategie uczenia się (oko, ręka + działanie)  
→ strategie
- → inne

kategorie	odpowiedzi	dopełnienia odpowiedzi
czytam + na pamięć	47	<ul style="list-style-type: none"> <li>- czytam, czytam, czytam i na pamięć!</li> <li>- czytam i powtarzam, oglądam rysunki i schematy</li> <li>- czytam i powtarzam</li> </ul>
czytam + notuję	23	<ul style="list-style-type: none"> <li>- czytam i robię notatki (ściagi)</li> <li>- podkreślam i najważniejsze zakuwam</li> <li>- czytam, notatki, wykresy, opracowania</li> <li>- czytam, notatki, podkreślam i jeszcze raz czytam</li> </ul>
strategie	10	<ul style="list-style-type: none"> <li>- zrozumieć, czytam, notuję, opowiadam sobie lub komuś</li> <li>- czytam, notatki i wyobrażam sobie, ściśle – zadania</li> <li>- robię notatki, schematy i uczę się na pamięć</li> <li>- czytam i tłumaczę komuś (2)</li> <li>- czytam, rozmieszczam informacje w różnych miejscach, ściagi</li> <li>- skojarzenia, zrozumieć, rysunki i mapy myśli</li> <li>- słówka na kolorowo, tabelki, ściśle – rozwiązuję zadania aż będą bezbłędne</li> <li>- czytam, zapamiętuje układ strony, skojarzenia</li> <li>- biologię na pamięć (bo trudno o logikę), ściśle – zadania, geografia książki pod poduszkę, polski i historia na pamięć</li> </ul>
inne	6	<ul style="list-style-type: none"> <li>- systematycznie</li> <li>- raz na jakiś czas</li> <li>- nie uczę się bo nie lubię</li> <li>- wieczorami</li> </ul>



Odpowiedzi po zajęciach:

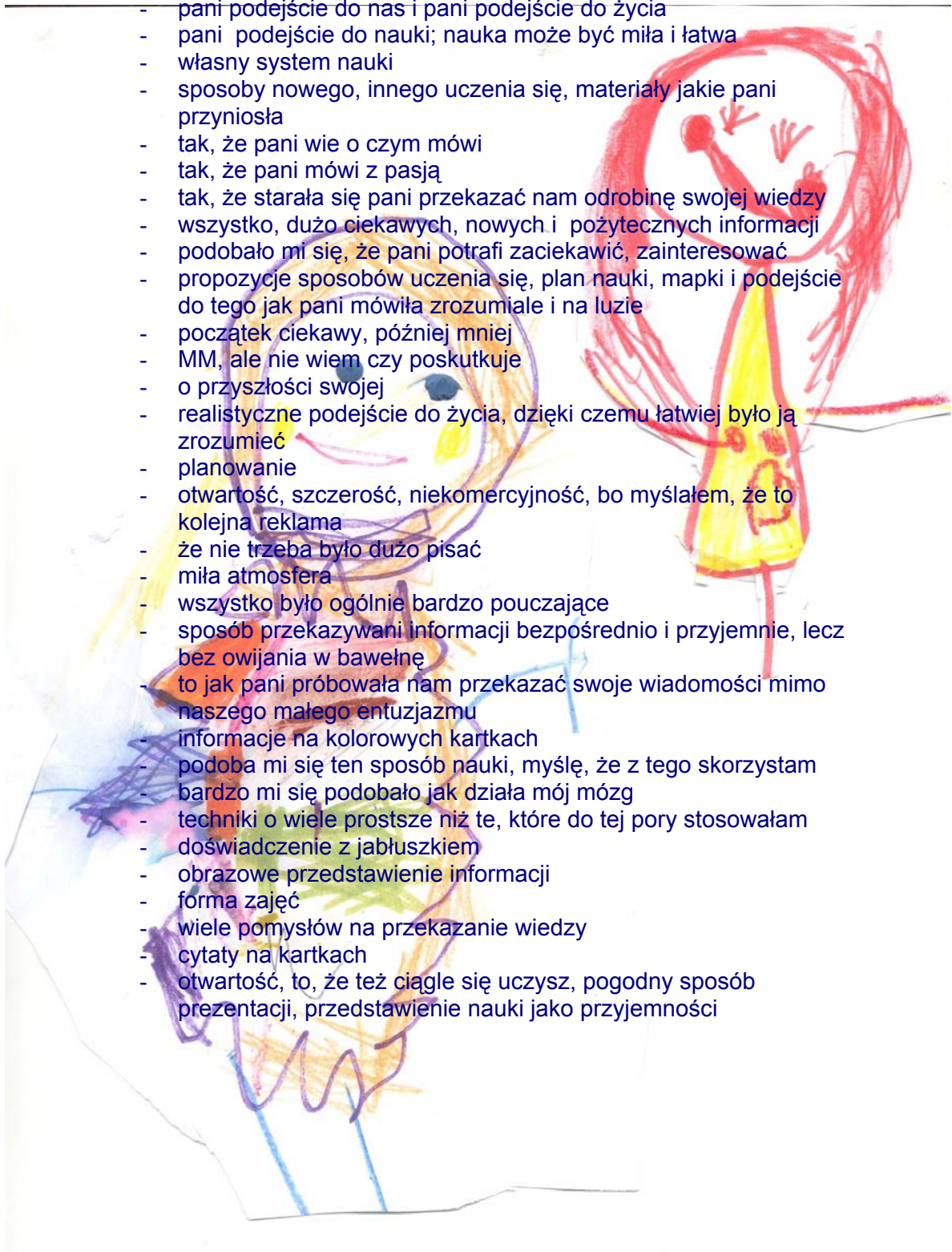
**Czy dowiedziałeś się czegoś nowego?**

kategorie	Odpowiedzi	dopełnienia odpowiedzi
TAK	66	<ul style="list-style-type: none"> <li>- nie miałam pojęcia, że mózg nadaje na 4 częstotliwościach fal</li> <li>- nowe techniki, Mapy Myśli</li> <li>- nowe techniki i że nauka nie jest taka nudna jak mi się wydawało</li> <li>- dużo nowych, ale chyba nie skorzystam, bo nie mam czasu na rysowanie MM</li> <li>- nie tylko czytać, ale i rysować</li> <li>- pokrótce o metodach nauki</li> <li>- że najważniejsze w życiu jest próbowanie</li> <li>- MM i organizowanie czasu na naukę</li> <li>- ucząc innych uczymy się sami</li> <li>- że nie tylko czytanie, ale także rysowanie</li> <li>- wiele ciekawych i pożytecznych rzeczy</li> <li>- że wiele zależy od mojej motywacji, ambicji</li> <li>- planowanie</li> <li>- że różne są metody wykorzystania umysłu</li> <li>- jak organizować naukę, realizować cele</li> <li>- jak dochodzić do celu</li> <li>- jak efektywnie się uczyć (na lekcji robiliśmy taką mapę i zapamiętałam więcej niż z czytania)</li> <li>- można uczyć się efektywniej i przyjaźniej bez stresu i „dołów”</li> <li>- MM, możliwe, że stanie się to mój sposób na naukę</li> <li>- tak, bardzo i będę się tego trzymać</li> <li>- na temat swojego mózgu</li> </ul>
NIE	9	<ul style="list-style-type: none"> <li>- większość już wiedziałam</li> <li>- niewiele</li> <li>- praktycznie to wiedziałem, ale nie umiałem tego wykorzystać</li> </ul>



**Czy coś szczególnie Ci się podobało na dzisiejszych zajęciach? Napisz, proszę, o tym.**

- MM (25 osób),
- nie, nic, brak odpowiedzi (14)
- ciekawy sposób prowadzenia
- pani podejście do nas i pani podejście do życia
- pani podejście do nauki; nauka może być miła i łatwa
- własny system nauki
- sposoby nowego, innego uczenia się, materiały jakie pani przyniosła
- tak, że pani wie o czym mówi
- tak, że pani mówi z pasją
- tak, że starała się pani przekazać nam odrobinę swojej wiedzy
- wszystko, dużo ciekawych, nowych i pożytecznych informacji
- podobało mi się, że pani potrafi zaciekawić, zainteresować
- propozycje sposobów uczenia się, plan nauki, mapki i podejście do tego jak pani mówiła zrozumiale i na luzie
- początek ciekawy, później mniej
- MM, ale nie wiem czy skutkuje
- o przyszłości swojej
- realistyczne podejście do życia, dzięki czemu łatwiej było ją zrozumieć
- planowanie
- otwartość, szczerłość, niekomercyjność, bo myślałem, że to kolejna reklama
- że nie trzeba było dużo pisać
- miła atmosfera
- wszystko było ogólnie bardzo pouczające
- sposób przekazywania informacji bezpośrednio i przyjemnie, lecz bez owijania w bawełnę
- to jak pani próbowała nam przekazać swoje wiadomości mimo naszego małego entuzjazmu
- informacje na kolorowych kartkach
- podoba mi się ten sposób nauki, myślę, że z tego skorzystam
- bardzo mi się podobało jak działa mój mózg
- techniki o wiele prostsze niż te, które do tej pory stosowałam
- doświadczenie z jabłuszkiem
- obrazowe przedstawienie informacji
- forma zajęć
- wiele pomysłów na przekazanie wiedzy
- cytaty na kartkach
- otwartość, to, że też ciągle się uczysz, pogodny sposób prezentacji, przedstawienie nauki jako przyjemności



**Czy chciałbyś chodzić na warsztaty o tym jak się uczyć?**

kategorie	odpowiedzi	dopełnienia odpowiedzi
TAK	53	<ul style="list-style-type: none"> <li>- tak, ale czas (7 osób)</li> <li>- bardzo ciekawa forma spędzania wolnego czasu</li> <li>- po tych zajęciach jestem optymistyczniej nastawiona do nauki</li> <li>- bo wiem, że to może pomóc</li> <li>- bo uważam, że jest to bardzo pożyteczne</li> </ul>
nie wiem	8	<ul style="list-style-type: none"> <li>- myślę, że nie znalazłbym czasu</li> <li>- czuję, że tego nie potrzebuję</li> <li>- musiałbym się przekonać, uwierzyć w nowatorskie metody</li> </ul>
NIE	16	<ul style="list-style-type: none"> <li>- uważam, że to nie skutkuje</li> <li>- chyba jednak zostanę przy swoim sposobie</li> </ul>



**Podsumowanie**

Badani uczniowie szkół ponadgimnazjalnych chcą się uczyć o tym jak się uczyć (69%). Główna metoda jaką stosują ucząc się to czytanie (54%), czyli najmniej skuteczny sposób, jak podaje literatura tylko 10 % efektywności. Połowa (49%) nie lubi się uczyć.

Na zakończenie cytaty (plakat) z mojej ulubionej książki *Rewolucja w uczeniu* autorstwa J. Vos, G. Dryden (Poznań 2000):

Uczenie się jest najwspanialszą i dającą najwięcej radości grą na świecie.

Wszystkie dzieci rodzą się z takim przekonaniem i pielęgnują je, dopóki nie przekonamy ich, że nauka jest ciężką i nieprzyjemną pracą.

Niektóre dzieci nigdy nie dają się o tym przekonać i przechodzą przez życie, wierząc, że nauka jest przyjemnością i jedyną grą, w którą warto się bawić.

Tacy ludzie mają swoje specjalne miano.  
Nazywamy ich geniuszami.  
(Glenn Doman „Teach Your Baby Math”)

Pozdrawiam wszystkich poszukiwaczy lepszej szkoły.

## Marta Karolina Kotarba

### Szkolnictwo alternatywne z dzisiejszego punktu widzenia

Szkolnictwo konwencjonalne od dawna jest przedmiotem ostrej krytyki. Podkreśla się – jako wielce niekorzystny – fakt, że współczesna szkoła zamiast wyrównywać szanse edukacyjne, czy wdrażać do samodzielności odtwarza istniejący w danym społeczeństwie i w danym momencie porządek społeczny, a tym samym ogranicza swoje funkcje do społecznej adaptacji. Krytyce poddaje się ponadto: cele kształcenia, programy, metody nauczania, środki oraz organizację nauki szkolnej, które to czynniki nie sprzyjają aktywności poznawczej uczniów. Od lat zwykło się u nas, mówiąc o perspektywistycznych strategiach przebudowy dotychczasowego szkolnictwa, wskazywać trzy modele jego reformowania (C. Kupisiewicz):

#### 1. **Wymierzone przeciwko szkole – descholaryzacja („odszkolnienie”)**

Zwolennicy descholaryzacji obwiniają szkołę za wszelkie dysproporcje w rozwoju ekonomicznym i kulturowym społeczeństwa i dlatego głoszą hasło jej zlikwidowania. Główne założenia tej strategii, opisane przez Ivana Illicha dotyczą uruchomienia sieci edukacyjnej obejmującej lokalne instytucje, a także placówki oświatowo – wychowawcze oraz zorganizowania procesu kształcenia z pominięciem szkoły. Finansową podstawę tego systemu stanowiłyby bony edukacyjne, które obywatel otrzymywałby w dniu urodzin. Descholaryzacja w mniej radykalnej postaci dotyczy zastępowania tradycyjnych metod nauczania przez metody zdalne. Takie stanowisko reprezentowała np. w latach 80 ubiegłego wieku Amerykanka Mary N. White – radykalna zwolenniczka technicyzacji kształcenia.

#### 2. **Takie, które proponują ustawiczne doskonalenie szkoły**

Strategia ustawicznego doskonalenia zmierza do zachowania zasadniczej konstrukcji strukturalno – organizacyjnej szkoły konwencjonalnej (tradycyjnej), przy równoczesnym doskonaleniu realizowanych przez nią celów, treści, metod i środków nauczania.

### 3. Takie, które usiłują zastąpić szkołę alternatywnymi rozwiązaniami

Strategia ta w mniej radykalny sposób niż koncepcja descholaryzacji stara się znaleźć sposób przystosowania szkoły do potrzeb rozwojowych dzieci i młodzieży, a także do zmieniających się warunków społecznych, gospodarczych i kulturowych. Szkoła alternatywna z reguły jest niezależna finansowo, a tym samym nie obciąża budżetu państwa. Taka szkoła realizuje własne cele i własny program, który na ogół nie pozostaje jednak w zbyt ostrej sprzeczności z oficjalnymi programami. Zwolennicy szkolnictwa alternatywnego zmagają się z zbudowaniem szkoły innej od tej, którą znamy i którą krytykuje się z wielu różnych powodów. Twórcy alternatywnych rozwiązań edukacyjnych pragną stworzyć szkołę na miarę naszych czasów. Wymaga to jednak – ich zdaniem – wyeliminowania podstawowych błędów szkoły tradycyjnej, do jakich należą między innymi: wspólne treści dla wszystkich uczących się, encyklopedyzm – dążność do przekazywania w nauczaniu jak największej ilości wiadomości, stosowanie głównie metod werbalnych – podawanie gotowych treści do przyswojenia i późniejszego odtworzenia (nauczanie podające), przecenianie roli podręcznika, system klasowo – lekcyjny, tworzenie klas szkolnych z uczniów tego samego rocznika, nauczanie frontalne, masowe itd. Nacisk kładzie się w takiej szkole na aktywizowanie wychowanków, wdrażanie ich do samodzielności w działaniu i myśleniu oraz do niezależności w postawach społecznych.

Strategię descholaryzacji i szkoły ustawicznie doskonalonej wyczerpująco charakteryzują nie tylko prace Czesława Kupisiewicza, ale również innych autorów. To samo można powiedzieć o strategii szkoły alternatywnej z tym, że charakterystyka jaką znajdujemy w książce Cz. Kupisiewicza *Paradygmaty i wizje reform oświatowych* opracowana została blisko 20 lat temu. Od tamtego czasu wiele się zmieniło, między innymi w wyniku przeobrażeń w zakresie techniki i technologii informacyjnych, w tym Internetu. Korzystając z tych narzędzi uzyskałam nowe dane na temat niektórych szkół alternatywnych w tym: Tvind, The King's School oraz Filadelfijskiego Systemu Szkolnictwa Publicznego.

W przypadku każdej z tych szkół dokonam analizy określonych aspektów edukacji, a mianowicie:

- pozycja nauczyciela oraz relacja między uczniem a nauczycielem,
- cele i zadania szkoły,
- treści nauczania,



- metody i środki nauczania,
- formy nauczania,
- a także wykorzystanie przestrzeni architektonicznej.

Więcej na temat: Tvind – duńskiej szkoły alternatywnej, The King's School oraz Filadelfijskiego Systemu Szkolnictwa Publicznego w Czytelni/Artykuły



## Janina Zawadowska

### I jeszcze o kształceniu nauczycieli

Jest tajemnicą poliszynela, że kształcenie nauczycieli w Polsce w opinii przyszłych pracodawców nie spełnia ich oczekiwań. Sami nauczyciele mówią, że kończąc wyższą uczelnię wychodzą zupełnie nieprzygotowani do zawodu nauczycielskiego. Obserwują to także ci, którzy zajmują się doskonaleniem nauczycieli.

Młody nauczyciel, który rozpoczyna pracę, ma za sobą paręset godzin wykładu z historii doktryn pedagogicznych i psychologicznych, odbyłą parotygodniową praktykę w szkole, gdzie niekoniecznie musiał trafić na dobrego opiekuna, prawdziwego mentora – przewodnika w zdobywaniu praktycznej wiedzy zawodowej.

Praktyka pokazuje, że właściwie **natychmiast po studiach powinniśmy nauczyciela kształcić, aby przygotować go do zawodu**. Ale to jest niestety bardzo drogi system!

Wprowadzając w życie Reformę Edukacji Anno Domini 1999 przeprowadzono tak ważne i trudne elementy jak **zmiana nie tylko programów, ale i filozofii kształcenia**, będącej elementem przygotowania do uczenia się przez całe życie. Wprowadzono **zewnętrzne egzaminy**, których istnienie miało nareszcie pokazać, co naprawdę umieją nasi uczniowie.

**Zmieniono ustrój szkolny**, wprowadzono gimnazjum, którego celem miało być wyrównywanie szans edukacyjnych, co jak wskazują liczne badania, w dużym stopniu się udało.

Tymczasem **podstawowe wykształcenie nauczyciela**, dzięki doprowadzonej do absurdu niezależności wyższych uczelni, **odbywa się według dawnych wzorców**: wykłady, seminaria, a przede wszystkim brak zainteresowania lub niechęć kadry kształcącej nauczycieli wobec zmian zachodzących w polskiej szkole.

Przyszły nauczyciel jest **biernym** odbiorcą przekazywanych mu treści, niejednokrotnie odczytywanych z podręcznika akademickiego, jakby

wykładowca nie dowierzał, że student sam może tę książkę przeczytać i w dodatku zrozumieć jej treść. Ten system nauczania przez „wykładanie”, czyli **mówienie**, jest o tyle zadziwiający, iż większość badań pokazuje, że wśród ludzi dominują wzrokowcy, a nie słuchowcy, co potwierdza fakt, że uczestniczenie w wykładach (czyli **słuchanie**), które serwują nauczyciele akademicy przyszłym nauczycielom, jest mało skuteczne. Nauczyciele z kolei powielają ten model nauczania nawet wśród czwartoklasistów. Wykład, o którym wiadomo, że przeciętnie zapamiętuje się około 5-8% jego treści nadal jest dominującym narzędziem „przekazywania wiedzy”. To ostatnie sformułowanie zakłada całkowitą bierność „odbiorcy” tego „przekazu”. Oznacza to także, że treści wykładu nie są przyswojone w ponad dziewięćdziesięciu procentach. Stożek Dale’a nieubłaganie pokazuje, że są metody nauczania znacznie bardziej efektywne.

Znacznie większą skutecznością odznaczają się metody wymagające jak największej **aktywności** ze strony uczącego się. Wynika z tego, że niezbędne jest nauczanie przyszłych nauczycieli szerszego korzystania z tych metod.

„Piramida faktów, która nikomu nie jest potrzebna - dzięki mądrości organizmu

– ginie w mrokach pamięci. **Zachodzi więc gigantyczne marnotrawstwo pieniędzy, czasu nauczycieli i uczniów.** Zadziwiający, że mimo tych oczywistych faktów ludziom ciągle chce się powtarzać tę syzyfową pracę” stwierdza prof. J. Koziński.

Wprowadzenie przez Ministerstwo Edukacji **standardów** dla nowoczesnego kształcenia nauczycieli jest krokiem w pożądanym kierunku. Określają one wymiar praktyk (niestety nadal bardzo skromny) oraz o treści programowe i wymagane umiejętności. Czytamy w tym dokumencie między innymi, że absolwent nie tylko „posiada wiedzę niezbędną do prowadzenia zajęć



edukacyjnych”, ale i „potrafi... (ja) integrować z innymi dziedzinami, umie badać własną praktykę, dokonywać nad nią refleksji...”

Absolwent także „potrafi planować, organizować, realizować i oceniać procesy edukacyjne...wykorzystując podstawę programową opracować program zajęć edukacyjnych...”

Dalej czytamy m. in., że przyszły nauczyciel potrafi wspierać wszechstronny rozwój ucznia, organizować życie społeczne na poziomie klasy, szkoły i środowiska lokalnego, rozumie i potrafi zaspakajać szczególne potrzeby edukacyjne uczniów i wychowanków, posiada umiejętności komunikacyjne i potrafi indywidualizować proces nauczania.

W zakresie przygotowania dydaktycznego posiada znajomość metod aktywizujących uczniów, nowoczesnych technik oceny osiągnięć ucznia, posługiwania się nowoczesnymi technologiami informacyjnymi, korzystania z internetu, umie pracować w zespole, tworzyć programy dydaktyczno-wychowawcze, szkolny system oceniania, i t. p.

Niestety, nie obserwuje się **żadnych kroków w kierunku przygotowania kadry uczelni kształcących nauczycieli** do tak opisanego nowoczesnego kształcenia.

**O konieczności zmian w kształceniu nauczycieli**, a także jego powiązania z



badaniami edukacyjnymi pisali wielokrotnie liczni pedagodzy, m. in. profesorowie: Elżbieta Putkiewicz, Krzysztof Kona-rzewski, Ryszard Pachociński, Ryszard Pęczkowski nie tylko w czasopismach specjalistycznych, ale i w powszechnie dostępnej prasie codziennej. Ale nadal kształcenie nauczycieli jest zdominowane przez replikatywną teorię wiedzy, która zakłada, że szkoła i nauczyciel przekazują wiedzę, umiejętności i wartości.

Kształcenie nauczycieli w krajach rozwiniętych pokazuje, jak wiele czasu kandydat na nauczyciela spędza na praktyce w szkole: jak przygląda się innym, jak analizuje każdy etap swoich lub cudzych doświadczeń.

W Wielkiej Brytanii specjalne podręczniki opisują krok po kroku założenia teoretyczne i procedury praktycznego przygotowania nauczyciela szkoły średniej do zawodu w każdej uczelni (Educational and Professional Studies, EPS). Wraz z dydaktyką przedmiotową (Subject Didactics, SD) EPS tworzy komponent przygotowania zawodowego nauczyciela (PGCE).

**Opisane są w nim cele, treści i organizacja studiów, a także tydzień po tygodniu czynności, które musi wykonać przyszły nauczyciel.** Spędza on czas między uczelnią, gdzie przygotowuje się do działań w swojej macierzystej szkole i dokładnie zaplanowanymi działaniami w tejże szkole, aby czynnie poznać planowanie zajęć, ocenianie, kierowanie klasą i inne niezbędne umiejętności. W obu tych instytucjach ma kompetentnych opiekunów, którzy współpracują ze sobą.

Program ten pozwala rozwinąć wiedzę i umiejętności w czterech głównych dziedzinach dotyczących pracy nauczyciela. Są to:

1. **Wychowawcza rola nauczyciela** (na pierwszym miejscu!), umiejętności interpersonalne, kształtowanie postaw uczniów i ich bezpieczeństwo.
2. **Procesy uczenia się/nauczania**, indywidualizacja procesu edukacyjnego, **dzieci o specjalnych potrzebach** edukacyjnych, **równość szans** w dostępie do edukacji.
3. **Program szkolny i ocenianie.**
4. **Rozwój zawodowy** nauczyciela.

Wszystkie te zagadnienia są szczegółowo rozpisane na zadania w każdym tygodniu rocznego stażu. Zawierają też wykaz opracowań, które musi przygotować student opisując swoje doświadczenia.

W Polsce, poza nielicznymi, chlubnymi wyjątkami, zajęcia przygotowujące do zawodu nauczyciela ograniczają się do punktu 3, a i tak o ocenianiu mówi się więcej teoretycznie, niż jak to konkretnie należy robić w szkole.

O kształceniu nauczycieli w Holandii opartym na teorii konstruktywizmu społecznego, która ma **pomóc nauczycielowi w rozwijaniu kompetencji**

**niezbędnych w nauczaniu** pisałam w numerze 2 TRENDÓW, może warto tu jeszcze zwrócić uwagę na kilka faktów.

Założenia programu kształcenia nauczycieli w Kolegium Fontys (Curriculum) są następujące:

1. Teoria kształcenia opiera się na konstruktywizmie społecznym;
  - Uczenie się jest procesem aktywnym;
  - Uczenie się jest procesem nastawionym na osiągnięcie celu i zachodzi w różnych znaczących kontekstach;
  - Proces uczenia się opiera się na posiadanych już koncepcjach i kompetencjach studium;
  - Uczenie się jest procesem społecznym.
  
2. Kształcenie musi być na wysokim poziomie:
  - Student rozwija kompetencje w Szkole Rozwoju Profesjonalnego (SBL);
  - Wiedzę zdobywa poprzez badania edukacyjne w praktycznym działaniu;
  - Ocenianie opiera się na kompetencjach i jest niezależne od wykładowcy.
  
3. Do kształcenia nauczycieli wybiera się najlepszych specjalistów:
  - a. Są oni ekspertami w swojej dziedzinie
  - b. Są aktywnymi uczestnikami organizacji kształcenia
  - c. Osiągają profesjonalizację kształcenia studentów i szkół będących miejscami praktyk.
  
4. W nowym holenderskim systemie kształcenia:
  - a. Nauczyciele Kolegium i studenci szanują się wzajemnie;
  - b. Stosuje się różnorodne metody i konteksty kształcenia;
  - c. Kompetencje Kadry Kolegium pozwalają znaleźć odpowiedzi na pytania studentów wynikające z ich pracy w szkołach ćwiczeń.
  
5. Praktyczne przygotowanie nauczyciela do zawodu zapewnia partnerstwo ze szkołami ćwiczeń (Szkołami Rozwoju Profesjonalnego PDS)

- a. Kolegium razem z PDS bierze odpowiedzialność za kształcenie, superwizję i badania studenta, pracowników i organizacji.
- b. Ponosi pełną odpowiedzialność za miejsca praktyk i cały kontekst procesu kształcenia.

Grupa projektowa, która opracowała podstawy programu kształcenia nauczycieli opartego na rozwijaniu kompetencji postanowiła, że **studenci sami będą odpowiadać za swój rozwój zawodowy**. Wąskie cele tradycyjnego programu były zbyt restrykcyjne: uczenie się jest szerszym procesem i nie może być podzielone na oddzielone od siebie kawałki. Kolegium Fontys zdecydowało się na wprowadzenie wymagań opanowania kompetencji nauczycielskich **sformułowanych przez Stowarzyszenie Zapewniania Jakości Zawodowej Nauczycieli (SBL)**. Każdy student tworzy swój indywidualny tok studiów w celu opanowania owych **siedmiu kompetencji nauczycielskich** (kompetencje interpersonalne, kompetencje pedagogiczne, wiedza przedmiotowa i metodyka przedmiotu, kompetencje organizacyjne, kompetencje współpracy z kolegami – nauczycielami, kompetencje współpracy ze środowiskiem lokalnym, zdolność do refleksji nad swoim działaniem i planowanie dalszego rozwoju) – pisałam o nich w 2 numerze TRENDów. Kolegium stara się zapewnić jak najlepsze warunki dla opanowania każdej z nich. Oczekuje się, że każdy student opracuje samodzielnie własną ścieżkę rozwoju, swoje cele.

Studenci przychodząc do uczelni mają już opanowane wiele kompetencji. Część z nich przechodziła wcześniej kurs Asystentów Nauczyciela. Każdy student ma swojego superwizora (tutora) w Kolegium i szkole, którzy pomagają mu w opanowaniu kompetencji. Ale to on przede wszystkim ocenia swoje postępy, ale wspomaga go w tym jego ewaluator. Dzięki temu **metody podające w Kolegium Fontys prawie nie istnieją**. To oznacza całkowitą zmianę metod kształcenia.

Opisane systemy kształcenia nauczycieli (brytyjski i holenderski) mogłyby stanowić pomoc w opracowaniu rozwiązań dla polskich uczelni.

Co stanowi więc przeszkodę w realizacji takiego systemu w Polsce?

Kłopot polega na tym, że poza nielicznymi wyjątkami, na uczelniach kształcących nauczycieli brakuje specjalistów, którzy mogliby kształcić umiejętności praktyczne przyszłych nauczycieli w podobny sposób, jak robi się to np. w Wielkiej Brytanii, czy Holandii.

Należałoby rozważyć, czy **edukatorzy programu „Nowa Szkoła”, którzy zajmują się doskonaleniem właśnie w tych dziedzinach, o których była mowa powyżej, mogliby stanowić na uczelniach kadrę kształcąca umiejętności praktyczne przyszłych nauczycieli.**



Dysponują oni wiedzą i umiejętnościami z zakresu **andragogiki i dydaktyki** ogólnej oraz ze specyficznej dla danego obszaru działania **dydaktyki szczegółowej. Znają aktywizujące metody nauczania, wiedzą, jak pracować z grupą, znają podstawy oceniania, wiedzą, jak konstruuje się programy nauczania w oparciu o podstawę programową i jak integrować treści programowe różnych przedmiotów.**

Z grupy 100 osób z uczelni i kolegów nauczycielskich, którzy uczestniczyli w programie „Nowa Szkoła” wszyscy bardzo wysoko ocenili zarówno poziom szkolenia, jak i korzyści z nabytych w nim umiejętności.



Profesor Andrzej Janowski do umiejętności, jakie powinien posiadać każdy nauczyciel w zakresie merytorycznym i metodycznym dodaje „ogólne przygotowanie kulturowe i cywilizacyjne”. Zalicza do niego: orientację w dziedzinie filozofii i polityki, znajomość języków obcych (co najmniej jednego dobrze!), znajomość pracy z komputerem. Dodaje także znajomość historii – dla niespecjalistów szczególnie w trzech obszarach, jakimi są:

- źródła światowych religii i cywilizacji,
- antyczne i judeochrześcijańskie korzenie kultury europejskiej,
- orientacja w zakresie historii ostatnich 200 lat ze szczególnym uwzględnieniem aspiracji i losów narodu i państwa polskiego.

Miarą efektywności edukacji nie jest to, co uczniowie robią w szkole, lecz to, jak żyją po jej ukończeniu. I do tego muszą mieć w szkole dobrze przygotowanych nauczycieli.

---

<sup>1</sup> K. Konarzewski, „Kształcenie i wychowanie w szkołach podstawowych i gimnazjach w roku szk. 2002/03”

<sup>1</sup> M. Taraszkiewicz, „Jak uczyć lepiej?”, Wyd. CODN, 1996

<sup>1</sup> J. Koziński, „Człowiek oświecony czy innowacyjny”, Kwartalnik Pedagogiczny, 1987, 1

<sup>1</sup> PCGE, Educational and Professional Studies, University, Bath

<sup>1</sup> A. Janowski, „Standardy zawodowe nauczycieli” sierpień 2001



## Małgorzata Taraszkiewicz

### Strategie geniuszu (cz. 2) PASJA

Przypominam listę 20 strategii używanych przez ludzi genialnych, które były wymieniane w poprzednim numerze:

- |                                |                                     |
|--------------------------------|-------------------------------------|
| 1. <b>Wizja</b>                | 12. Autosugestia                    |
| 2. <b>Pasja</b>                | 13. Intuicja                        |
| 3. Wiara                       | 14. Mentorzy i doradcy zewnętrzni   |
| 4. Zaangażowanie               | 15. Mentorzy i doradcy wewnętrzni   |
| 5. Planowanie                  | 16. Prawda / uczciwość              |
| 6. Upór                        | 17. Odwaga                          |
| 7. Uczucie się na błędach      | 18. Kreatywność                     |
| 8. Wiedza merytoryczna         | 19. Umiłowanie wykonywanego zadania |
| 9. Rozumienie jak działa umysł | 20. Energia (fizyczna / umysłowa)   |



Druga strategia używana przez ludzi genialnych to **PASJA**.

Pasja polega, na bardzo intensywnym, emocjonalnym zaangażowaniu się w daną sprawę. Leksykon PWN podane taką definicję pasji: „silne, namiętne przejęcie się czymś, zamiłowanie do czegoś, przedmiot czyjejs namiętności”.

Pierwszą strategią, którą ludzie genialni używają powszechnie jest **wizja**, czyli precyzyjny i zarazem atrakcyjny model tego, co chcą stworzyć lub do czego chcą doprowadzić siebie lub innych.

Jeśli mamy cel, w postaci wizji, to potrzebujemy jeszcze mieć siłę do jego realizacji. Z badań, które przeprowadził T. Buzan wynika, że geniusze używają do tego bardzo silnego emocjonalnego zaangażowania, czyli pasji. Tyle już wiemy. Teraz warto się zastanowić jak możemy z tego skorzystać my „zwykli” śmiertelnicy. Czy możemy z pasją pracować, czy umiemy z pasją żyć.

Chodzi o silne i względnie trwałe zaangażowanie emocji ukierunkowanych na dobrze określony cel. Mamy tu trzy bardzo istotne obszary zagadnień.

- czy chcemy, aby w naszym życiu istniały tak silne emocje?
- czy umiemy takie emocje wyzwalać lub rozwijać?
- czy umiemy żyć z pasją i kierować tak silną energią?

### **Życ z pasją**

Ilu znasz ludzi, którzy żyją z prawdziwą pasją? Albo z pasją zajmują się jakąś określoną działalnością?

Takich ludzi nie jest zbyt dużo. A na pewno nie jest tak, że jest to dominujący sposób działania większości naszego społeczeństwa. Aby żyć z pasją trzeba się z nią urodzić albo na nią natknąć w trakcie życia. Jest jeszcze trzecia droga, można się na pasję zdecydować.

Z pasją jest podobnie jak z majątkiem. Można się z nim urodzić, można go dostać w trakcie życia w formie spadku lub darowizny i można się go dorobić rozumnie pracując nad pomnożeniem tego, co się ma. Jest jednak mała różnica – pasji nie można ukraść (a pieniądze można). Można się jednak pasją zarazić lub zainspirować. Aby jednak tak się stało, potrzebna jest decyzja. Jeśli nie zdecydujesz się, aby żyć z pasją, to masz małą szansę na to by ta potężna siła

sprawcza rozwinęła się w twoim życiu na dużą skalę. To tak jak z dobrym wynikiem w sporcie. Potrzebna jest decyzja i sporo konsekwentnej pracy.

### **Jak pasję rozwijać**

Podobnie jak mięśnie. Jeśli już zdecydowałeś, żeby angażować się z pasją w określone przedsięwzięcie to pozwól sobie na pozytywną emocjonalność - kochaj, pragnij, ubóstwiał ... Na początku niekoniecznie będzie to od razu eksplozja emocji. Jednak, jeśli będziesz cierpliwy i konsekwentny to uczucie zacznie się rozwijać. Będzie tak jak przed wojną mówiły nasze babcie „najpierw się ożeń, a uczucie przyjdzie potem”. Tak więc, zacznij stopniowo coraz silniej angażować pozytywne emocje w to co robisz. Nie pracuj **byle jak** w emocjonalnej warstwie tego, co robisz.

W tym treningu rozwijania siły emocjonalnego zaangażowania pamiętaj o przyjemności z tego, co robisz. Angażuj się w takim stopniu, w jakim sprawia ci to jeszcze przyjemność. Jeśli się zmęczysz, to odpocznij. I znowu zaangażuj się tak mocno jak potrafisz.

Dużym plusem z takiego ćwiczenia jest to, że zaczniesz lepiej rozumieć swoje emocje. Dla większości ludzi emocje są czymś trudnym od uchwycenia i do kierowania. Ćwicząc w opisany powyżej sposób lepiej zaprzyjaźnisz się ze swoimi emocjami, z ich ruchem, dynamiką, właściwościami. Zaczniesz też rozwijać w sobie umiejętność kierowania własnymi emocjami. A to jest umiejętność, która w życiu przydaje się bardzo.

### **żyć z pasją i mądrze kierować własnymi emocjami**

Jeśli czytałeś biografie ludzi genialnych to wiesz, że czasami, lub nawet częściej, bywało, że mieli oni głębokie kryzysy a silne emocje powodowały trudne dla otoczenia i nich samych zachowania. Nie wystarczy dorobić się samochodu z silnikiem dużej mocy i świetnym przyspieszeniem. Trzeba jeszcze umieć czymś takim jeździć. Dlatego im większe uruchamiamy emocje, tym ważniejsze jest abyśmy byli spójni wewnętrznie, ugruntowani i mieli klarowny kierunek życia.

**Emocje są doskonałym doradcą i służą człowieka.  
Na wyższych stanowiskach spisują się znacznie gorzej.**

Jeśli uruchamiamy bardzo silne emocje, ważne jest abyśmy regularnie je uspokajali, wyciszali. Po to chociażby, by się nie „wypalić”. Warto powracać do spokoju, równowagi, harmonii.



## Ewa Scherer

### Masaż w szkole

**Dzieci masujące się wzajemnie na lekcji w szkole - to żart czy prawda? Blisko rok temu w Nowej Zelandii jedna ze szkół auclandzkich wprowadziła takie lekcje w ramach programu pilotażowego. Lekcje CMC (Children Massaging Children – dzieci masujące dzieci) cieszą się olbrzymią popularnością zarówno wśród dzieci, jak i nauczycieli.**

Wykorzystywane są tu to 3 techniki masażowe: masaż pleców, masaż dłoni oraz masaż głowy. Dzieci słuchają płyty z trzema - specjalnie do tego celu skomponowanymi piosenkami będącymi instrukcją każdej z technik. Ławki zostają odsunięte w kąt sali, dzieci rozkładają na podłodze ręczniki i masują się wzajemnie, a nauczyciele nadzorują z boku prawidłowość procesu. Do masażu uczniowie używają pachnącego kremu.

Lekcja łatwa i przyjemna i okazuje się, że wychodzi na przeciw nowemu zapotrzebowaniu szkolnictwa NZ na naukę 'Hauory (z języka Maorskiego) zawartego w najnowszym Curriculum Nowozelandzkiego Ministerstwa Oświaty Hauora w języku maorskim oznacza zdrowie fizyczne, społeczne, psychiczne, oraz duchowe. To trochę nie po polsku – zdrowie społeczne, ale właśnie braki w tej dziedzinie odbijają się bardzo niekorzystnie na pozostałych: fizycznym, psychicznym i duchowym.

Przypuszczam, że każdy z nas śmiało podpisze się pod stwierdzeniem że życiowy sukces zależy w dużej mierze od zdolności do empatii i umiejętności zachowań społecznych, czyli od współczynnika inteligencji emocjonalnej. Nowa Zelandia według klasyfikacji amerykańskiego TRI Touch Research Institute\* należy do krajów o niskiej kulturze dotykowej - ta spuścizna po zimnokrwistych Anglikach - pierwszych kolonizatorach tego kraju pociągająca za sobą daleko idące reperkusje dla dzieci

Kiedy ponad 3 lata temu – jako właścicielka biznesu masażowego oraz nauczycielka masażu z potrzeby serca opracowywałam wyżej opisany program CMC - nie przypuszczałam na jak niebezpieczne wody wyruszam...



Mimo, że naukowcy udowadniają iż dzieci pozbawione dotyku nie mogą prawidłowo się rozwijać, rosnące statystyki fizycznego oraz seksualnego znęcania się nad dziećmi (w czym Nowa Zelandia

zajmuje 1 miejsce na świecie) bardzo negatywnie nastawia zachodnie społeczeństwa do dotyku.

Brak zrozumienia istoty i powagi problemu wywołuje niejednokrotnie nagonkę w mediach na temat dotyku w szkole. I jest to typowy przykład wylewania dziecka razem z kąpielą.

Zgodnie z brytyjskimi badaniami naukowymi\* brak dotyku w wychowaniu dziecka powoduje poniżej cytowane zaburzenia rozwoju:

- Brak zaufania do innych
- Depresyjne autystyczne i agresywne zachowanie
- Patologie seksualne, nadużycie narkotyków
- Trudność w rozpoznawaniu uczuć innych osób
- Trudności w rozpoznawaniu własnych uczuć
- Powierzchność relacji międzyludzkich
- Stosunki partnerskie oparte na systemie kontrolowania
- Niedojrzałość społeczna
- Trudności w ekspresji werbalnej na własny temat
- Opóźnienia w rozwoju osobistym

- Od wczesnego dzieciństwa silnie osłabiony system odpornościowy w stosunku do górnych dróg oddechowych (częste grypy, anginy, katar, przeziębienia)

W Ameryce w Touch Research Institute, gdzie uczestniczyłam w szkoleniu wywiązała się dyskusja z naukowcami na temat "kto, w wypadku gdy często rodzice z takich czy innych względów nie są w stanie tego zrobić, powinien być odpowiedzialny za dostarczenie dziecku pozytywnego dotyku". Wspólnie doszliśmy do wniosku że role te mogłyby, a może nawet powinny wypełnić



instytucje takie jak żłobki, przedszkola i szkoły. (Amerykańskie oraz nowozelandzkie badania naukowe prowadzone wśród młodzieży z marginesu społecznego dotyczące pozytywnego radzenia sobie w życiu i odporności psychicznej wykazały, że wpływ wzorców

rodziny wyrażony w cyfrach jako 7,5 % jest niemalże równy wpływowi szkoły - 3,5 % oraz kontaktom rówieńczym - 3,6 % razem wziętych.\* )

Kilka artykułów, które zostały ostatnio opublikowane oraz wywiad jakiego udzieliłam w radiu narodowym na temat mojego programu spotkały się z niebywałym odzewem. Otrzymałam wiele telefonów i listów od nauczycieli, masażystów oraz osób nie związanych w żaden sposób z 'branżą' nie tylko z Nowej Zelandii, ale Australii, Ameryki i Polski.

Jak już nadmieniałam sama lekcja masażu w klasie jest lekka, łatwa i przyjemna, jednak aby móc ją prowadzić nauczyciele muszą przejść przez 2-dniowe szkolenie.

Wracając do mojego programu CMC (Children Massaging Children) - obecnie jest on wprowadzony do Klastru 7 szkół w dzielnicy Auckland, w której mieszkam. Oprócz maluchów od 5 lat, objęte są nim również 8 - 12 'starszaki'. Dzieci z tej grupy wiekowej podchodzą do tego tematu z o wiele większą rezerwą. Lody zostają jednak przełamane, kiedy demonstrowana jest jedna



dość trudna technika wymagająca skupienia i uwagi. Wówczas uczniowie nabierają szacunku do masażu i trudno jest skończyć o czasie bo chcą więcej. Mój program jest prawdopodobnie jedynym tego typu na południowej półkuli, ale Szwecja już od lat wprowadza skutecznie masaż do szkół. Firma Axelson wyszkoliła dotychczas w dziedzinie masażu 9000 nauczycieli i wychowawców przedszkoli, którzy używają technik masażowych w swojej codziennej pracy jako jednego ze skutecznych narzędzi dydaktycznych w pracy z dziećmi. Szwedzcy naukowcy z Karolinska Institute udowadniają, że dzieci, które mają masaż w szkole:

1. lepiej pracują w grupach
2. mniej chorują
3. zmniejsza się poziom agresji i stresu
4. dzieci koncentrują się łatwiej na zadaniach szkolnych i rozwiązują je szybciej
5. jest wyższy stopień empatii w grupie
6. zwiększa się poziom asertywności w stosunku do niepożądanego dotyku.

**Dla dziecka dotyk to być albo nie być**, to niekwestionowane ponadczasowe naturalne dziedzictwo człowieka, ponadreligijne, nieograniczone wiekiem, klasą społeczną, rasą, kulturą, dostępne dla każdego z nas. Wykorzystane prawidłowo w procesie dydaktycznym stanowi wspaniałe narzędzie w profilaktyce stresowej, behawiorystycznej i zdrowotnej. Uczy empatii i wrażliwości na drugiego człowieka. Uczy pokoju w czystej formie.

#### Bibliografia:

1. David Goleman –“Emotional Inteligence”
2. Touch Research Institute – Published Study British Agency for Adoption and Fostering (BAAF) Attachment and Separation
3. SJ Denny. TC Clark. PD Watson. Comparison of Health Risk Behaviours among Students in Alternative High Schools from New Zealand and the USA. Journal of Paediatrics and Child Health. 2003; 39(1), 33 – 39

Na zdjęciach:

Uczniowie z Marlborough Primary School w czasie lekcji CMC

## Galeria Pedagogów



**FRIEDRICH  
WILHELM AUGUST  
FRÖBEL  
(1782 – 1852)**

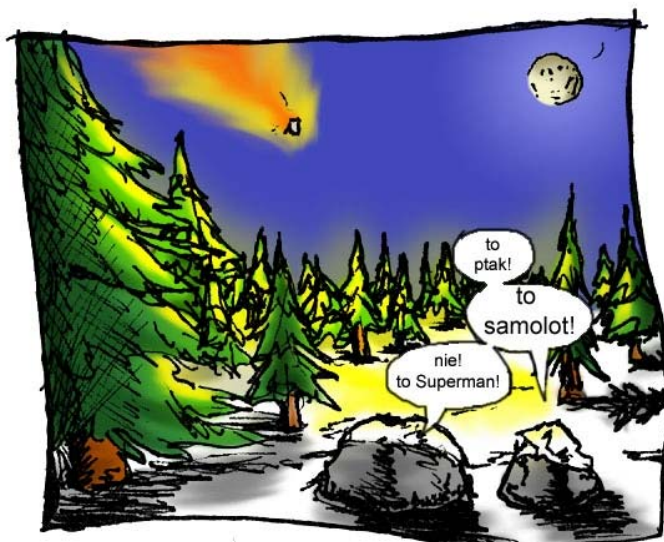
**i jego  
filozofia  
sferyczna**

Szczególnym zadaniem i właściwym powołaniem człowieka jako istoty rozumnej jest pełne uświadomienie sobie własnego jestestwa, swej boskiej natury, a tym samym Boga i jego zamierzeń, tak aby stały się one jasno określoną rzeczywistością, głoszoną i realizowaną w ciągu życia.

Friedrich Fröbel urodził się 21. kwietnia 1782 roku w księstwie Schwarzburg-Rudolstadt, jako szóste dziecko pastora. Dzieciństwo i wczesna młodość F. Fröbla naznaczone były stratą matki, która zmarła sześć miesięcy po urodzeniu syna. Ojciec ożenił się ponownie trzy lata później. Jednakże ani macocha, ani ojciec nie poświęcali uwagi najmłodszemu dziecku. Od małego Friedrich Fröbel – pozostawiany sam sobie – uwielbiał kontakt z przyrodą, a także samodzielnie zgłębiał Biblię. Te trzy elementy: strata matki, obcowanie z przyrodą oraz wiara chrześcijańska wywarły niebagatelny wpływ na jego późniejszą koncepcję pedagogiczną.

Więcej → Galeria Pedagogów [www.trendy.codn.edu.pl](http://www.trendy.codn.edu.pl)

Na ostatniej stronie...



Rysuje: Janusz Lasota